

Ks. Michał KIELING
(Kalisz, UAM)

KATECHUMENAT I CHRZEST NA PODSTAWIE *KONSTYTUCJI APOSTOLSKICH*

Konstytucje Apostolskie w przekładzie Stanisława Kalinkowskiego i opracowaniu Arkadiusza Barona oraz Henryka Pietrasa stanowią bardzo cenne źródło do poznania wielu zagadnień teologiczno-historycznych dotyczących wspólnoty Kościoła starożytnego¹. We wprowadzeniu do polskiego przekładu tego dzieła czytamy: „Nie ulega więc wątpliwości, że z punktu widzenia teologa, prawnika czy historyka XXI wieku, dzieło to jest ważne. Nie tylko pozwala ono zobaczyć różne tendencje w rozwoju prawodawstwa kościelnego IV wieku, ale naszym zdaniem stanowi bodajże jedyną próbę stworzenia prawa w Kościele na podstawie Biblii, a nie prawa rzymskiego, choć i ono szczątkowo pozostaje w jego tle”².

Konstytucje powstały w Antiochii około 380 r. i składają się z ośmiu ksiąg. Księga I zatytułowana została: „Katolicka nauka o świeckich”; księga II: „O biskupach, prezbiterach i diakonach”; księga III: „O wdowach”; księga IV: „O sierotach”; księga V: „O męczennikach”; księga VI: „O schizmach i herezjach”; księga VII: „Życie, dziękczynienie i wtajemniczenie chrześcijańskie”; księga VIII: „O charyzmatach, święceniach i kanonach kościelnych”³. Jak wykazały badania nad tekstem prowadzone już w XIX wieku, dzieło to stanowi kompilację wcześniejszych tekstów, jak *Didaskalia*, *Didache* czy *Traditio Apostolica*. Księgi I-VI są kompilacją *Didaskaliów*, część księgi VII pochodzi z *Didache*, treść księgi VIII bazuje w pierwszej części na *Traditio Apostolica*, a w drugiej części na *Kanonach Apostolskich*⁴. Przyjmuje się obecnie, że dzieło to jest rezultatem pracy jednego redaktora-kompilatora, który tworzył je według określonego planu, dodając do tekstów źródłowych swoje uzupełnienia i sformułowania, rzadziej stosując opuszczenia czy skróty⁵.

¹ Por. *Constitutiones Apostolorum*, tłum. S. Kalinkowski, układ i oprac. A. Baron – H. Pietras: *Konstytucje Apostolskie*, ŻMT 42 (Synodi et Collectiones Legum 2), Kraków 2007 (tekst grecki wg ed. F.X. Funka: *Didascalia et Constitutiones Apostolorum*, I, Paderbornae 1905, 1-595).

² Tamże, *Wprowadzenie*, s. XVII.

³ Tamże, s. XIII-XV.

⁴ Por. B. Steimer, *Apostolische Konstitutionen*, LChL 46-47.

⁵ Por. tamże, s. 46.

Konstytucje Apostolskie nigdy nie zostały przyjęte przez Kościół na Wschodzie i Zachodzie, ponieważ pismo to uznawano za dzieło apokryficzne, a nadto ich autor podpisywał się imieniem Piotra Apostoła. Z czasem pojawiło się uzasadnienie odrzucenia *Konstytucji* mówiące, że ich treść posiada błędy ariańskie, chociaż najnowsze badania wskazują, że w ich treści nie ma jawnie wyrażonych poglądów ariańskich⁶. Na mocy *Dekretu Gelazjańskiego* Kościół na Zachodzie odrzucił je w całości jako apokryficzne, a jedynie kościół w Etiopii przyjął je jako natchnione i wymienia w kanonie Nowego Testamentu⁷.

Konstytucje powstały w środowisku judeochrześcijańskim, które było silnie reprezentowane w Antiochii⁸. Antiochia nad Orontesem, starożytna stolica Syrii, założona przez Seleukosa I Nikanora ok. 300 r. prz. Chr., do 64 roku prz. Chr. była stolicą państwa Seleucydów. Za czasów Chrystusa miasto to przeżywało swój wielki rozwój: wcześniej powstała w nim gmina chrześcijańska i tu po raz pierwszy użyta została nazwa chrześcijanie (por. Dz 11, 26). Antiochię odwiedził św. Paweł Apostoł i dwukrotnie Barnaba (por. Dz 11, 22 i 25-26). Miasto to słynęło również z posiadania wielu relikwii. Znane były translacje relikwii do Antiochii: Ignacego Antiocheńskiego, Babilasa, Melecjusza, Eustachiusza, Szymona Słupnika czy Jana Chryzostoma. Pomimo wielkich kryzysów doktrynalnych na przełomie IV/V wieku, które związane były przede wszystkim z arianizmem Kościół antiocheński nadal posiadał ogromny prestiż i znaczenie: Melecjusz z Antiochii przewodniczył I Soborowi Konstantynopolitańskiemu (381), a dwóch Antiocheńczyków – Jan Chryzostom, a później Nestoriusz – objęło w późniejszym okresie stolicę biskupią w Konstantynopolu. Na przełomie IV/V wieku znaczenie patriarchatu antiocheńskiego uległo jednak pomniejszeniu na skutek sporów chrystologicznych oraz redukcji jego terytorium⁹.

W ramach niniejszego artykułu zaprezentowana zostanie tematyka dotycząca katechumenatu oraz chrztu na podstawie *Konstytucji Apostolskich*. Zagadnienie to przedstawione zostanie w czterech aspektach: warunki przyjęcia do katechumenatu, formacja katechumenów, symbolika i przepisy dotyczące udzielania chrztu oraz kwestia chrztu udzielanego przez heretyków.

1. Warunki przyjęcia do katechumenatu. Kościół starożytny wiele uwagi poświęcał przygotowaniu katechumenów do sakramentu inicjacji chrześcijańskiej. Wskazówki dotyczące dopuszczenia do formacji katechumenalnej znajdują się w VIII księdze *Konstytucji Apostolskich*, która nosi tytuł: „O charyzmatach”. Autor powołuje się w niej na *Konstytucje Pawła Apostoła o kanonach*

⁶ Por. *Wprowadzenie*, s. XVI.

⁷ Por. tamże, s. XV-XVI.

⁸ Por. tamże, s. XVI.

⁹ Por. B. Flusin, *Struktury Kościoła cesarskiego*, w: *Świat Bizancjum*, t. 1: *Cesarstwo wschodniorzymskie 330-641*, red. C. Morrison, tłum. A. Graboń, Kraków 2007, 159-160.

kościelnych¹⁰, w których jest mowa o zasadach dopuszczania kandydatów do sakramentu chrztu świętego. Na początku diakoni przedstawiali kandydatów biskupowi lub prezbiterom. Następnie kandydaci musieli odpowiedzieć na pytanie, dlaczego chcą przyłączyć się do Słowa Pańskiego. Wymagano także poręczenia za nich, po uprzednim sprawdzeniu ich życia. Kanony podkreślały również obowiązek badania sposobu życia kandydatów i określenie ich statusu społecznego¹¹. Jeśli kandydat był niewolnikiem, należało ustalić, kto jest jego panem, a gdy był to człowiek wierzący, wymagano od niego poręczenia. Kiedy takiego poręczenia nie otrzymano, kandydat nie był przyjmowany do czasu, gdy pan jego uznał go za godnego. Natomiast gdy kandydat był niewolnikiem poganina, pouczano go, aby starał się przypodobać swemu panu, „aby nie bluźniono Słowu Bożemu”¹². Kandydatów żyjących w małżeństwach i osoby bezżenne należało pouczyć, że nie wolno im żyć w rozpuszcie. Wykluczeniu z przygotowania do chrztu podlegały te osoby, których właścicielem był człowiek wierzący i wiedział, że ich życie jest rozpustne¹³.

Inną kwestią było przyjmowanie do katechumenatu osób opętanych przez złego ducha¹⁴. Warto w tym kontekście przytoczyć rozporządzenie synodu w Elwirze, który postanawiał:

„Opętani przez złego ducha, w niebezpieczeństwie śmierci niech zostaną ochrzczeni; jeśli zaś są już ochrzczeni, niech [wówczas] otrzymają komunię [...]”¹⁵.

¹⁰ Por. *Constitutiones Apostolorum* VIII 32, 1, ŻMT 42, 258: „I ja, Paweł, najmniejszy z apostołów, przedstawiam wam, biskupi i prezbiterzy, przepisy dotyczące kanonów”.

¹¹ Por. tamże VIII 32, 2, ŻMT 42, 258: „Tych, którzy po raz pierwszy przystępują do tajemnicy pobożności, diakoni powinni przedstawić biskupowi lub prezbiterom; kandydatów należy zapytać, dlaczego chcą przyłączyć się do Słowa Pańskiego; ci, zaś, którzy ich wprowadzają, powinni poręczyć za nich po uprzednim dokładnym ich sprawdzeniu. Należy wy badać sposób życia kandydatów oraz stwierdzić, czy są niewolnikami czy wolnymi”.

¹² Por. tamże VIII 32, 3, ŻMT 42, 258-259: „Jeżeli kandydat jest niewolnikiem, należy dowiedzieć się, do kogo należy, a jeśli jego właścicielem jest człowiek wierzący, należy go zapytać, czy może za niego poręczyć. Jeśli nie, należy kandydata odrzucić do czasu, aż jego pan uzna go za godnego. Jeżeli właściciel ręczy za niego, kandydata należy przyjąć. Kandydata, który jest niewolnikiem poganina, trzeba pouczyć, że powinien starać się przypodobać swemu panu, aby nie bluźniono Słowu [Bożemu]”.

¹³ Por. tamże VIII 32, 4-5, ŻMT 42, 259: „Jeżeli kandydat ma żonę lub kandydatka męża, należy ich pouczyć, że to ma im wystarczyć. Kandydatów bezżennych należy pouczyć, że nie wolno im żyć w rozpuszcie, ale mają zawrzeć legalne małżeństwo. Jeśli właścicielem kandydata jest człowiek wierzący i wie, że ten żyje w rozpuszcie, a nie chce mu dać żony lub kandydatce męża, należy go wykluczyć”.

¹⁴ Por. tamże VIII 32, 6-8, ŻMT 42, 259: „Jeżeli kandydat ma demona, należy go uczyć pobożności, ale przed oczyszczeniem nie wolno przyjąć go do wspólnoty. Jednakże w niebezpieczeństwie śmierci trzeba go przyjąć. Jeśli kandydat jest stręczycielem, powinien zaprzestać swego procederu albo należy go odrzucić. Nierządnicą powinna zaprzestać swego procederu albo należy ją odrzucić. Rzemieślnik wytwarzający posągi bożków niech zrezygnuje ze swego zawodu albo należy go odrzucić”.

¹⁵ *Concilium Eliberitanum can. 37*, ŻMT 37, 55.

Konstytucje Apostolskie podkreślają więc, że takich osób nie można było przyjmować przed oczyszczeniem do wspólnoty, z wyjątkiem niebezpieczeństwa śmierci.

Przedstawiciele niektórych zawodów i dyscyplin sportowych nie mogli być dopuszczeni do przygotowania, jeśli diametralnie nie zmienili swojego życia. *Konstytucje* wymieniają następujące profesje: aktor teatralny, woźnica cyrkowy, gladiator, biegacz na stadionie, organizator igrzysk, atleta, fletnista, kitarzysta, lutnista, tancerz, szynkarz. Jeśli porzucą swoje zajęcia, mogą być przyjęci do przygotowania, a jeśli nie, należało ich odrzucić¹⁶. Inną grupę zawodową stanowili żołnierze, których należało przyjmować, jeśli poprzestawali na swoim żołdzie i nikogo nie krzywdzili¹⁷. Zalecenie to można odnieść do Łk 3, 14 i dotyczyło nie tylko żołnierzy walczących na wojnie, ale również żołnierzy pełniących funkcje publiczne w czasie pokoju¹⁸.

Podobne zasady przyjmowania do katechumenatu dotyczyły uczestników pogańskich misterii, lubieżników, magów, szarlatanów, astrologów, wieszczków, zaklinaczy, stręczycieli, wytwórców amuletów, augurów, tłumaczy wróżb i ludzi przesądnych. Mogli oni zostać przyjęci, jeśli zmienili swoje dotychczasowe życie, jeżeli zaś nie, to należało ich odrzucić¹⁹. Osoby praktykujące pogańskie zwyczaje czy ulegające „żydowskim baśniom” lub osoby namiętne uczęszczające do teatru, na polowania, wyścigi konne czy walki zapaśnicze miały porzucić swoje grzeszne przyzwyczajenia, jeśli tego nie uczyniły, należało je odrzucić²⁰.

2. Formacja katechumenów. Jak przebiegała formacja katechumenów? Odpowiedź na to pytanie znajdujemy w VII księdze *Konstytucji*. Wtajemnicze-

¹⁶ Por. *Constitutiones Apostolorum* VIII 32, 9, *ŻMT* 42, 259: „Kandydat – mężczyzna czy kobieta – który pracuje w teatrze lub jest woźnicą cyrkowym, gladiatorem, biegaczem na stadionie, organizatorem igrzysk, atletą, fletnistą, kitarzystą, lutnistą, tancerzem, szynkarzem, niech porzuci swe zajęcia albo należy go odrzucić”.

¹⁷ Por. tamże VIII 32, 10, *ŻMT* 42, 259: „Jeśli zgłosi się żołnierz, należy go pouczyć, żeby nikogo nie krzywdził, lecz poprzestawał na swym żołdzie; jeśli wyrazi zgodę, należy go przyjąć, jeśli nie, odrzucić”.

¹⁸ Por. tamże, s. 259.

¹⁹ Por. tamże VIII 32, 11, *ŻMT* 42, 259: „Jeśli zgłosi się uczestnik pogańskich misterii, lubieżnik, pasożyt, mag, szarlatan, czarownik, astrolog, wieszczek, zaklinacz, stręczyciel, wytwórca amuletów, dokonujący rytualnych oczyszczeń, augur, tłumacz wróżb i znaków, taki, kto unika spotkania z człowiekiem mającym wadę wzroku lub kulawym, kto przesądnie przygląda się ptakom, kotom, zwraca uwagę na symboliczne odgłosy i dźwięki, takich należy przez określony czas obserwować, bo ich występki jest trudny do wykorzenia; jeśli zmieniają swe życie, należy ich przyjąć, jeśli nie – odrzucić”.

²⁰ Por. tamże VIII 32, 14-15, *ŻMT* 42, 260: „Jeśli ktoś praktykuje zwyczaje pogańskie lub ulega żydowskim baśniom, niech je porzuci, albo należy go oddalić. Jeśli namiętnie uczęszcza do teatru, oddaje się polowaniom, wyścigom konnym, zapaśom, niech je porzuci albo należy go odrzucić”.

nie stanowiło wprowadzenie w „naukę pobożności”²¹, dlatego kandydat powinien otrzymać wiedzę teologiczną o Bogu. Pierwszym jej etapem było wprowadzenie w naukę o Trójcy Świętej, o niezrodzonym Bogu Ojcu, o Synu i Duchu Świętym. Następnie należało pouczyć kandydata o hierarchii różnych stworzeń, o dziełach Opatrzności oraz o przepisach prawnych, jak również przekazać wiedzę o stworzeniu człowieka i świata. Celem procesu poznawczego było również poznanie swojej natury²².

Następnym etapem wtajemniczenia było pouczenie o dziejach zbawienia. Autor *Konstytucji* wymienia starotestamentalne postacie świętych mężów, stanowiące wzory godne naśladowania: Seta, Enosa, Henocha, Noego, Abrahama, Melchizedeka, Hioba, Mojżesza, Jozuego, Chaleba i Pinchasa. Na ich przykładach należy uczyć się działania Boga, który ukarał grzeszników, a świętych otoczył chwałą w każdym pokoleniu. Dzieje zbawienia pouczają, że Bóg nie odwrócił się nigdy od ludzi, ale wręcz przeciwnie prowadził ich do poznania prawdy i życia²³.

Interesująca jest także wzmianka o duchowej więzi katechumena i nakładającego na niego ręce szafarza sakramentu, który winien Bogu składać cześć i dziękczynienie w imieniu stworzenia. Jest to dziękczynienie za dzieło zbawienia w Jezusie Chrystusie i odkupienie człowieka, w którym zawierają się powołanie człowieka ze śmierci do życia²⁴. W to dziękczynienie wpisuje się również modlitwa błagalna, aby katechumen myślą, słowem i uczynkiem został

²¹ Por. tamże VII 39, 2, ŻMT 42, 205.

²² Por. tamże VII 39, 2, ŻMT 42, 205: „Ten więc, kto ma być wprowadzony w naukę pobożności, winien przed otrzymaniem chrztu posiąść wiedzę o niezrodzonym Bogu, winien poznać jednorodzonego Syna oraz otrzymać pewną naukę o Duchu Świętym; trzeba go pouczyć o hierarchii różnych stworzeń, o kolejnych dziełach opatrzności, o różnych przepisach prawnych; trzeba go pouczyć, dlaczego powstał świat i człowiek został ustanowiony obywatelem świata; niechaj pozna swą własną naturę, jaka jest”.

²³ Por. tamże VII 39, 3, ŻMT 42, 205: „Niechaj się dowie, w jaki sposób Bóg ukarał grzeszników wodą i ogniem, a świętych otoczył chwałą w każdym pokoleniu – na przykład Seta, Enosa, Henocha, Noego, Abrahama i jego potomków, Melchizedeka, Hioba, Mojżesza, Jozuego, Chaleba, gorliwego kapłana Pinchasa oraz świętych w każdym pokoleniu; niech go pouczą, że Bóg w swej opatrzności nie odwrócił się od ludzi, wręcz przeciwnie, w różnych czasach od błędu i marności prowadził ich do poznania prawdy, wiodł ich od niewoli i bezbożności do wolności i pobożności, od nieprawości do sprawiedliwości, od wiecznej śmierci do wiecznego życia”.

²⁴ Por. tamże VII 39, 4, ŻMT 42, 205-206: „Kandydat do chrztu niechaj podczas katechezy uczy się tego i tym podobnych rzeczy. Nakładający na niego ręce, niech odda cześć Bogu, Władcy wszystkich rzeczy, niechaj w imieniu stworzenia złoży Mu dziękczynienie za to, że zesłał swego Jednorodzonego Syna, Chrystusa, aby Ten zbawił człowieka usunąwszy nieprawości, wypełnił bezbożność i grzechy, oczyścił go «z wszelkiego brudu ciała i duszy», w swej życzliwości i dobroci uświęcił go, nauczył swej woli, oświecił «oczy jego serca», aby człowiek mógł ujrzeć jego cuda, dał mu poznać wyroki sprawiedliwości, aby znienawidził wszelką drogę nieprawości, a poszedł drogą prawdy i dzięki temu zasłużył na odradzające obmycie oraz przybranie za syna w Chrystusie, a włączony w podobieństwo do śmierci Chrystusa i w nadziei na chwalebne uczestnictwo umarł dla grzechu i żył dla Boga myślą, słowem i uczynkiem oraz został wpisany do księgi żyjących”.

wpisany do księgi żyjących. Dziękczynienie zajmuje szczególne miejsce i odbywa się w obecności katechumena. Po nim następuje pouczenie szafarza sakramentu o Męce Pana, Jego zmartwychwstaniu i wniebowstąpieniu²⁵.

Przygotowanie do chrztu to proces zrywania ze złem, po którym może nastąpić wprowadzenie w misteria. Serce katechumena musi zostać oczyszczone „od wszelakiej skazy i zła”, aby móc uczestniczyć w tym, co święte²⁶. Autor *Konstytucji* porównuje ten proces do oczyszczania pola z chwastów przez dobrego rolnika, który dopiero po jego oczyszczeniu zasiewa zboże. Podobnie katechumen, dopiero wówczas, kiedy usunięta zostanie z niego wszelka bezbożność, może zostać dopuszczony do chrztu²⁷. Odpowiednia formacja do chrztu zalecona została przez samego Jezusa, który powiedział: „Nauczajcie wszystkie narody”, a następnie dodał: „I udzielajcie im chrztu w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego”²⁸. Dlatego zanim katechumeni zostaną wprowadzeni do wspólnoty Kościoła, wpierw muszą przygotować się przez odpowiednią formację teologiczno-intelektualną.

Katechumenat trwał zasadniczo przez trzy lata i przeznaczony był na zgłębianie wiedzy katechetycznej. Jeśli kandydat wykazywał większą pilność i zapał, mógł być wcześniej dopuszczony do chrztu. Katechetą natomiast mógł być człowiek świecki, posiadający doświadczenie w głoszeniu słowa, a życie jego było moralnie godne szacunku²⁹.

3. Symbolika chrzcielna i przepisy dotyczące udzielania chrztu. W III księdze *Konstytucji Apostolskich* zatytułowanej „O wdowach i posłudze duchownych” w paragrafie (16) zatytułowanym: „Posługa biskupa, prezbitera, diakonów i diakonis” znajdujemy przepisy dotyczące udzielania chrztu. Odpowiedzialnym za odpowiednie przygotowanie katechumenów był biskup, który winien wybierać na swoich współpracowników najgodniejszych i najgorliw-

²⁵ Por. tamże VII 39, 5, *ŻMT* 42, 206: „Po tym dziękczynieniu niechaj go pouczy o tym, że Pan stał się człowiekiem, o Jego męce, zmartwychwstaniu i wniebowstąpieniu”.

²⁶ Por. tamże VII 40, 1, *ŻMT* 42, 206: „A gdy katechumen będzie już gotowy do chrztu, niech się nauczy aktu wyrzeczenia się diabła i przyłgnięcia do Chrystusa. Najpierw bowiem musi odstąpić od nieprzyjaciół, a dopiero potem być wprowadzony w tajemnice; najpierw oczyści swe serce od wszelkiej skazy i zmarszczki zła, a wówczas będzie mógł uczestniczyć w tym, co święte”.

²⁷ Por. tamże VII 40, 2, *ŻMT* 42, 206: „Jak dobry rolnik najpierw oczyszcza pole z chwastów, które na nim wyrosły, a dopiero potem sieje zboże, tak i wy winniście najpierw usunąć z kandydatów wszelką bezbożność, i dopiero wtedy zasiać w nich pobożność i uznać, że zasługują na chrzest”.

²⁸ Por. tamże VII 40, 3.

²⁹ Por. tamże VIII 32, 16-17, *ŻMT* 42, 260: „Kandydat przez trzy lata powinien pobierać naukę katechetyczną; tego, kto okazuje większą pilność i zapał w nauce, można przyjąć wcześniej, bo nie czas tu decyduje, ale sposób postępowania. 17. Katechetą może być człowiek świecki, byleby tylko miał doświadczenie w głoszeniu słowa, a jego życie było godne, ponieważ «wszyscy będą uczniami Boga»”.

szych diakonów. Do posługi wobec kobiet biskup powinien wybierać wierne i świętobliwe diakonisy, które posyłane były do pewnych domów z uwagi na sytuację, gdzie obecność diakona nie była wskazana ze względu na ludzką opinię. Diakonisy wyznaczane były do różnych posług, przede wszystkim zaś towarzyszyły udzielaniu kobietom „sakramentu oświecenia”³⁰. Diakon namaszczał wówczas olejem czoło kobiety, natomiast pełnego namaszczenia dokonywały obecne przy tym diakonisy.

Konstytucje Apostolskie mówią o namaszczeniu przez biskupa głowy kobiety na znak przynależności do królewskiego kapłaństwa i ludu świętego oraz umiłowania i wybrania przez Boga³¹. Namaszczenie głów ochrzczonych mężczyzn i kobiet oznaczało duchowy chrzest. Następnie dokonywał się chrzest w wodzie dokonywany przez biskupa lub podległego mu prezbitera i wypowiedzenie epiklezy Ojca i Syna i Ducha Świętego. Po czym mężczyznę przejmował diakon, a kobietę diakonisa: biskup namaszczał ochrzczonych wonnym olejem³². Sprawowanie tego sakramentu przez Kościół jest wypełnieniem mandatu misyjnego, który pozostawił sam Chrystus (por. Mt 28, 19).

Autor *Konstytucji* wyjaśnia również bogatą symbolikę i znaczenie chrztu omawiając słowa i znaki towarzyszące udzielaniu tego sakramentu:

„Chrzest jest udzielany w śmierci Jezusa, woda symbolizuje pogrzeb, olej – Ducha Świętego, pieczęć – krzyż, wonny olejek – utwierdzenie wyznania [wiary]”³³.

³⁰ Por. tamże III 16, 1-2, ŻMT 42, 92-93: „Dlatego, biskupie, na swych współpracowników w życiu i na robotników sprawiedliwości wybieraj diakonów miłych Bogu, takich, o których wiesz, że wśród całego ludu są najodniejsi i skwapliwi do służby. Do posługi wobec kobiet powołaj też diakonise wierną i świętobliwą. Zdarza się, że ze względu na niewiernych do niektórych domów nie możesz do kobiet wysłać diakona mężczyzny; mając więc na uwadze opinie złośliwców, posłesz tam diakonise. Do wielu przecież posług wyznaczamy diakonisy. Przede wszystkim przy udzielaniu kobietom [sakramentu] oświecenia diakon namaszcza świętym olejem tylko ich czoło, a potem pełnego namaszczenia dokonuje diakonisa; nie wypada bowiem, aby mężczyźni przyglądali się kobietom”.

³¹ Por. tamże III 16, 3, ŻMT 42, 93: „Również przy nakładaniu rąk biskup namaści jej tylko głowę, tak jak niegdyś namaszczano królów i kapłanów: nie dlatego, iżby i teraz przyjmujący chrzest byli ustanawiani kapłanami, ale dlatego, że od Chrystusa pochodzą chrześcijanie, królewskie kapłaństwo i lud święty», Kościół Boży, filar i podpora weselnej komnaty; «oni niegdyś byli nie-ludem», a teraz są umiłowani i wybrani”.

³² Por. tamże III 16, 4, ŻMT 42, 93: „Ty więc, biskupie, zgodnie z tym symbolem namaścisz świętym olejem głowę chrzczonych, zarówno mężczyzn, jak kobiet, na znak duchowego chrztu; potem ochrzczisz ich w wodzie ty sam, albo podległy ci prezbiter, wypowiedziawszy i wygłosiwszy nad nimi świętą epiklezę Ojca, Syna i Ducha Świętego. Potem mężczyznę niech przejmie diakon, kobietę diakonisa, aby w sposób godny dokonało się przekazanie niezniszczalnej pieczęci. Potem biskup niech namaści ochrzczonych wonnym olejkim”.

³³ Tamże III 17, 1, ŻMT 42, 93; por. Rz 6, 3-4: „Czyż nie wiadomo wam, że my wszyscy, którzyśmy otrzymali chrzest zanurzający w Chrystusa Jezusa, zostaliśmy zanurzeni w Jego śmierć. Zatem przez chrzest zanurzający nas w śmierć zostaliśmy z Nim pogrzebani po to, abyśmy i my wkroczyli na nowe życie – jak Chrystus powstał z martwych dzięki chwale Ojca”.

W chrzcie:

„Ojca wspominamy jako Przyczynę i Tego, który posłał, a Ducha wzywamy jako świadka. Zanurzenie to znak udziału w śmierci, wynurzenie to symbol udziału w zmartwychwstaniu”³⁴.

W określeniu chrztu udzielanego w śmierci Jezusa znajdujemy odniesienie do Listu św. Pawła do Rzymian (6, 3-4). Na uwagę zasługują także inne paralele biblijne: „Bóg, który jest «ponad wszystkim»” (por. Rz 9, 5; Ef 4, 6); „Chrystus – jednorodzony Bóg” (por. J 1, 18), „umiłowany Syn” (por. Mt 3, 17; 15, 5; Mk 1, 11; 9, 7; Łk 3, 22, 2P 1, 17), „Pan chwały” (por. 1Kor 2, 8; Jk 2, 1; Ef 1, 17), „Paraklet” (por. J 14, 26), „posłany przez Chrystusa” (por. J 15, 26; 16, 7), „przez Niego objawiony” (por. J 16, 3.4) i „Jego głoszący” (por. J 16, 13, 14 i 15)³⁵. Po wyjaśnieniu symboliki chrzcielnej autor *Konstytucji Apostolskich* charakteryzuje osobę wtajemniczoną i jej przymioty. Pierwszą radą dla ochrzczonego jest trzymanie się z dala od bezbożności: ma on nie popełniać grzechu, „być przyjacielem Boga” (por. Jk 2, 23), wrogiem „diabła, dziedzicem Ojca i współdziedzicem Jego Syna” (por. Rz 8, 17)³⁶. Powinien wyrzec się „szatana, demonów i wszystkich jego podstępów”; winien być czysty, niewinny, święty, powinien oznaczać się miłością do Boga i być dzieckiem Bożym³⁷, a wreszcie – modlić się jak syn do Ojca słowami Modlitwy Pańskiej³⁸.

W księdze III *Konstytucji* znajdują się też przepisy dotyczące zakazu udzielania chrztu przez kobietę, ponieważ ta praktyka jest „szkodliwa, bezprawna i bezbożna”³⁹. Argumentując ten zakaz autor powołuje się na wydarzenie chrztu Chrystusa, którego nie ochrzciła Jego Matka, ale Jan Chrzciiciel. Jeśliby wołał Pana było, aby chrztu udzielały kobiety, zostałyby one posłane wraz z Apostołami. Prawo to wynika z naturalnego porządku oraz pochodzi od Stwórcy

³⁴ *Constitutiones Apostolorum* III 17, 2-3, ŻMT 42, 93-94.

³⁵ Por. tamże III 17, 4, ŻMT 42, 94: „Ojcem jest «Bóg ponad wszystkim», Chrystus – jednorodzony Bóg, umiłowany Syn, Pan chwały, Duchem Świętym – Paraklet posłany przez Chrystusa, przez Niego objawiony i Jego głoszący”.

³⁶ Por. tamże III 18, 1.

³⁷ Por. tamże III, 18, 1, ŻMT 42, 94: „Ochrzczony niechaj się trzyma z daleka od wszelkiej bezbożności, niech nie popełnia grzechu, niech będzie przyjacielem Boga, wrogiem diabła, dziedzicem Ojca i współdziedzicem Jego Syna, niech się wyrzeknie szatana, demonów i wszelkich jego podstępów, niech będzie niewinny, czysty, święty, niech kocha Boga, niech będzie dzieckiem Bożym, niechaj się modli jak syn do Ojca i niech mówi tak, jak my mówimy, na wspólnym zgromadzeniu wiernych”.

³⁸ Por. tamże III 18, 2.

³⁹ Por. tamże III 9, 1-2, ŻMT 42, 88: „Jeśli idzie o udzielenie chrztu przez kobiety, oznajmiamy wam, że niemalże niebezpieczeństwo grozi tym, którzy to czynią. Odradzamy przeto tej praktyki, ponieważ jest szkodliwa, a raczej bezprawna i bezbożna. Jeżeli głową kobiety jest mężczyzna, i on pozostał przeznaczony do kapłaństwa, to nie należy gardzić aktem stworzenia i lekceważyć to, co powstało wcześniej, zwracać się do ciała, które pojawiło się na końcu; kobieta jest bowiem ciałem mężczyzny, wziętym z jego boku, i jest poddana temu, z którego została wzięta dla rodzenia dzieci”.

i Prawodawcy, dlatego jest ono nienaruszalne⁴⁰. W tym kontekście należy również wspomnieć zakaz sprawowania czynności kapłańskich przez osoby świeckie. Chodzi tu o „składanie ofiary, udzielanie chrztu, nakładanie rąk oraz udzielanie małego i dużego błogosławieństwa”⁴¹. Godności kapłańskiej nie można sobie przywłaszczyć, ale otrzymuje się ją przez powołanie od Boga, udziela jej zaś biskup przez nałożenie rąk⁴². Także w VIII księdze *Konstytucji* znajduje się zakaz sprawowania niektórych funkcji kapłańskich, jak składanie ofiary eucharystycznej, udzielanie małego i dużego błogosławieństwa oraz zakaz udzielania chrztu przez diakona, co wynikało z hierarchicznego porządku przyjętego we wspólnocie Kościoła⁴³. Do wykonywania czynności kapłańskich powołani są wyłącznie biskupi i prezbiterzy, ale tylko biskup ma prawo ustanawiać odpowiednie osoby do sprawowania posług w Kościele. *Konstytucje* zakazują udzielania chrztu również przez innych duchownych: lektorów, kantorów, ostiariuszy czy posługujących⁴⁴. W przypadku tych ostatnich chodzi prawdopodobnie o jakąś posługę, która prawdopodobnie była synonimiczna z subdiakonatem lub określała inne posługi niższe od diakonatu⁴⁵.

Przepisy dotyczące udzielania chrztu znajdują się również w VII księdze *Konstytucji Apostolskich*: autor powołując się na informacje dotyczące udzielania chrztu w III księdze nakazuje, jak należy chrzcić i cytuje ponownie Mt 28, 19-20: „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody”⁴⁶. Kandydata należy wprawdzie namaścić świętym olejem, następnie ochrzcić go wodą, a na końcu namaścić wonnym olejkiem. Namaszczenie olejem oznacza włączenie w Ducha Świętego-

⁴⁰ Por. tamże III 9, 4, ŻMT 42, 88: „Gdyby chrzest miał być udzielany również przez kobiety, to z pewnością Pan zostałby ochrzczony przez swoją Matkę, a nie przez Jana, wysyłając nas zaś, abyśmy chrzcili, posłałby wraz z nami w tym celu kobiety. Tymczasem jednak nigdzie ani nie nakazał, ani w Piśmie nie przekazał takiego polecenia, gdyż znał naturalny porządek i stosowność rzeczy, jako Stwórca natury i Prawodawca, który wprowadza porządek”.

⁴¹ Por. tamże III 10, 1, ŻMT 42, 89: „Także osobom świeckim zakazujemy wykonywania czynności kapłańskich, takich jak składanie ofiary, udzielanie chrztu, nakładanie rąk oraz udzielanie małego i dużego błogosławieństwa”.

⁴² Por. tamże III 10, 2-3, ŻMT 42, 89: „«Nikt bowiem sam sobie nie bierze tej godności, lecz tylko ten, kto jest powołany przez Boga». Godności tej udziela biskup przez nałożenie rąk. Kto jej nie otrzymał, lecz ją sobie przywłaszczył, poniesie karę jak Ojzasz”.

⁴³ Por. tamże VIII 46, 11, ŻMT 42, 271: „Diakonowi nie wolno składać ofiary, chrzcić, udzielać małego i dużego błogosławieństwa, prezbiter nie może udzielać święceń, gdyż nie godzi się burzyć porządku”.

⁴⁴ Por. tamże III 11, 1, ŻMT 42, 89: „Zabramiamy chrzcić również innym duchownym, a więc lektorom, kantorom, ostiariuszom, posługującym; czynność ta jest dozwolona tylko biskupom i prezbiterom, którym mogą pomagać diakoni”.

⁴⁵ Por. tamże, ŻMT 42, 89 n.c.

⁴⁶ Por. tamże VII 22, 1, ŻMT 42, 185: „Przepisy na temat chrztu podaliśmy wcześniej, teraz zaś, biskupie lub prezbiterze, nakazujemy, że masz chrzcić tak, jak to nakazał nam Pan, mówiąc: «Idźcie i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego, Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem». [W imię] Ojca, który posłał [Chrystusa]; Chrystusa, który przyszedł; Parakleta, który złożył świadectwo”.

go, chrzest w wodzie symbolizuje śmierć, a wonny olejek oznacza pieczęć przymierzy. Jeśli nie ma oleju lub wonnego olejku, woda wystarczy do namaszczenia i opieczętowania⁴⁷.

Autor naszego dzieła podkreśla, że katechumen przed przyjęciem tego sakramentu powinien pościć, ponieważ Jezus przyjąwszy chrzest od Jana również pościł przez czterdzieści nocy i dni na pustyni. Uczynił tak, aby dać nam przykład do naśladowania. Dlatego każdy katechumen powinien również praktykować post przed przyjęciem sakramentu wtajemniczenia, a nie po nim, bo nie wypada, aby „smucił się podczas zmartwychwstania”⁴⁸. Po zaleceniach dotyczących odpowiedniego przygotowania autor *Konstytucji* przekazuje formułę wyrzeczenia się przez katechumena złego i przylgnięcia do Chrystusa. Posiada ono charakter przymierza katechumena z Jezusem. Wyrzekając się szatana katechumen mówi:

„Wyrzekam się szatana, jego uczynków, jego pychy, jego kultu, jego aniołów, jego pomysłów i wszystkich jego spraw”⁴⁹.

Po akcie wyrzeczenia się szatana, kandydat wypowiadał słowa przymierza z Chrystusem. Warto ten tekst przytoczyć w całości z uwagi na jego znaczenie:

„Zawieram przymierze z Chrystusem. Wierzę i przyjmuję chrzest w jednego, niezrodzonego jedynego prawdziwego Boga wszechmogącego, Ojca Chrystusa, Sprawcę i Stwórcę wszystkich rzeczy «od którego wszystko» pochodzi. I w Pana Jezusa Chrystusa, Jego jednorodzonego Syna, pierworodnego wszelkiego stworzenia, który z upodobania Ojca jest zrodzony przed wiekami, a nie stworzony, «a przez niego wszystko się stało» w niebie i na ziemi, rzeczy widzialne i niewidzialne. On w dniach ostatecznych zstąpił z nieba, przyjął ciało i narodził się ze świętej dziewicy Maryi, żył święcie wedle praw swego Boga i Ojca, został ukrzyżowany pod Poncjuszem Piłatem i umarł za nas, trzeciego dnia po męce powstał z martwych, wstąpił do nieba i siedzi po prawicy Ojca; na końcu świata powtórnie

⁴⁷ Por. tamże VII 22, 2-3, ŻMT 42, 185-186: „Kandydata najpierw namaścisz świętym olejem, potem ochrzczisz go wodą, a na koniec opieczetujesz wonnym olejkiem; namaszczenie olejem jest włączeniem w Ducha Świętego, woda symbolizuje śmierć, a wonny olejek jest pieczęcią przymierzy. Jeśli nie masz oleju ani wonnego olejku, woda wystarczy zarówno do namaszczenia i opieczętowania, jak i do złożenia wyznania przez tego, który umiera, a raczej współumiera [z Chrystusem]”.

⁴⁸ Por. tamże VII 22, 4-6, ŻMT 42, 186: „Przed przyjęciem chrztu kandydat niech pości, bo również Pan, przyjąwszy chrzest od Jana, przebywał na pustyni i pościł przez czterdzieści dni i czterdzieści nocy. Został ochrzczony i pościł nie dlatego, jakoby sam potrzebował postu lub oczyszczenia, gdyż z natury był czysty i święty, lecz po to, aby złożyć świadectwo wiary przed Janem i nam dać przykład. Pan zatem nie został ochrzczony w swojej męce, śmierci i zmartwychwstaniu, bo wtedy jeszcze się to nie dokonało, lecz inny był porządek rzeczy. Dlatego też po chrzcie pościł z własnej woli, jako Pan Jana. Kto zaś zostaje wtajemniczony w Jego śmierć, ten winien pościć przed otrzymaniem chrztu, bo nie wypada, aby człowiek, który wraz z Chrystusem został pogrzebany i razem z Nim zmartwychwstał, smucił się podczas zmartwychwstania. Człowiek bowiem nie ma władzy nad decyzją Zbawiciela, gdyż On jest Władcą, a człowiek poddanym”.

⁴⁹ Tamże VII 41, 2, ŻMT 42, 207.

przyjdzie z chwałą «sądzić żywych i umarłych», a jego królestwu nie będzie końca. Przyjmuję chrzest w Duchu Świętym, Paraklecie, który działał we wszystkich świętych od wieków, później został przez Ojca zesłany na apostołów zgodnie z zapowiedzią naszego Zbawiciela, Pana Jezusa Chrystusa, a potem, po apostołach, został zesłany na wszystkich, którzy wierzą w świętym, katolickim i apostołskim Kościele, w zmartwychwstanie ciała, w odpuszczenie grzechów, w królestwo niebieskie oraz życie w przyszłym świecie»⁵⁰.

Sformułowania powyższego *credo* są bliskie wyznaniu przypisywanemu przez Sobór Chalcedoński ojcom Soboru Konstantynopolitańskiego I w 381 roku⁵¹.

Po wygłoszeniu aktu przymierza następowało dziękczynienie za krzyżmo i namaszczenie olejem, stanowiące ryt namaszczenia przed chrztem. Arcykapłan błogosławił olej dla odpuszczenia grzechów i wzywał Boga Ojca, aby w imię Jezusa uświęcił ten olej oraz udzielił łaski i skutecznej mocy odpuszczania grzechów i gotowości do wyznania chrzcielnego⁵². Dalej następowało dziękczynienie za mistyczną wodę. Kandydat wchodził do wody, a kapłan wypowiadał słowa błogosławieństwa, uwielbienia i dziękczynienia za dzieło zbawienia w Jezusie Chrystusie⁵³. Następnie kapłan przywoływał Boga do chrztu i wypowiadał słowa:

„Wejrzyj z nieba i uświęć tę wodę, udziel łaski i mocy, aby ochrzczony zgodnie z przykazaniem Twego Chrystusa został razem z Nim ukrzyżowany, razem z Nim umarł, został pogrzebany, zmartwychwstał i w Nim został przyjęty za syna, umarł dla grzechu i żył dla sprawiedliwości”⁵⁴.

⁵⁰ Tamże VII 41, 3-8, ŻMT 42, 207-208.

⁵¹ Por. tamże, ŻMT 42, 208.

⁵² Por. tamże VII 42, 1-3, ŻMT 42, 208: „Po tej obietnicy należy przejść z kolei do namaszczenia olejem. Arcykapłan błogosławi olej «dla odpuszczenia grzechów» i dla przygotowania do chrztu. Wzywa niezrodzonego Boga, Ojca Chrystusa, Króla wszelkiej natury zmysłowej i rozumnej, aby uświęcił olej w imię Pana Jezusa oraz udzielił duchowej łaski i skutecznej mocy, odpuszczania grzechów i gotowości do wyznania chrzcielnego, aby namaszczony, wyzwolony od wszelkiej bezbożności, stał się godny wtajemniczenia zgodnie z nakazem Jednorodzonego”.

⁵³ Por. tamże VII 43, 1-4, ŻMT 42, 208-209: „Następnie kandydat wchodzi do wody. Kapłan błogosławi i wielbi Boga, Władcę wszechmogącego, Ojca jednorodzonego Boga, i dziękuje Mu, że posłał swego Syna, aby ze względu na nas i dla naszego zbawienia stał się człowiekiem; dziękuje Mu, że stawszy się człowiekiem był posłuszny we wszystkim, że głosił królestwo niebieskie, odpuszczenie grzechów, zmartwychwstanie umarłych. Po Ojcu i przez Ojca oddaje za to hołd jednorodzonemu Bogu, i dziękuje Mu, że przyjął za wszystkich śmierć na krzyżu, którego obraz dał w chrzcie odrodzenia. Wielbi Go i za to, że w imię Chrystusa w Duchu Świętym Bóg wszechrzeczy nie odrzucił rodzaju ludzkiego, lecz w różnych czasach opiekował się nim w różny sposób: najpierw Adamowi w raju dał dla wygody ogród na mieszkanie, potem w akcie opatrności dał mu przykazanie, a gdy Adam zgrzeszył, sprawiedliwie wypędził go z raju, ale w swej dobroci nie odrzucił go całkowicie, lecz jego potomków pouczał w różny sposób; z jego powodu na końcu czasu posłał swego Syna, aby dla ludzi stał się człowiekiem i był doświadczony we wszystkich ludzkich sprawach z wyjątkiem grzechu”.

⁵⁴ Tamże VII 43, 5, ŻMT 42, 209.

Po tych słowach kapłan udzielał chrztu w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego oraz namaszczał go wonnym olejkiem wypowiadając słowa⁵⁵:

„Niezrodzony i wszechwładny Panie Boże, Panie wszechrzeczy, który rozlałeś w wszystkich narodach dobry zapach «wonności poznania» Ewangelii, spraw teraz, aby ten wonny olejek działał w ochrzczoneym, aby «miła woń Chrystusa» Twego trwała w nim mocna i skuteczna, i żeby ten, który umarł wraz z Chrystusem, z razem z Nim zmartwychwstał i z Nim żył”⁵⁶.

Wypowiedzenie tej formuły było konieczne dla integralności formuły chrzcielnej i ważności chrztu⁵⁷. Następnie miała miejsce modlitwa *Ojcie Nasz* w postawie stojącej, na znak zmartwychwstania w Jezusie Chrystusie⁵⁸. Ochrzczony podczas tej modlitwy zwracał się ku wschodowi na pamiątkę poświęcenia świątyni zbudowanej przez Salomona, kiedy to kapłani, lewici i kantorzy stali zwróceniem na wschód i wychwalali Boga słowami psalmu (por. 2Krn 5, 11-14)⁵⁹. Po odmówieniu pierwszej modlitwy ochrzczonego modlił się następującymi słowami:

„Wszechmogący Boże – Ojcie Chrystusa, twego jednorodzonego Syna – daj mi ciało bez zmyzy, serce czyste, umysł czujny, niezawodne poznanie, natchnienie Ducha Świętego, abym osiągnął pewność prawdy przez Twojego Chrystusa, przez którego chwala Tobie w Duchu Świętym na wieki. Amen”⁶⁰.

4. Chrzest udzielany przez heretyków. Kwestia chrztu udzielanego przez heretyków również znajduje swoje echo w *Konstytucjach Apostolskich*, o czym spotykamy wzmianki w ich VI księdze. Autor dzieła podkreśla, że jest jeden chrzest udzielany w „śmierci Pana” i nie należy go przyjmować od „przeklętych heretyków”, lecz od nienagannych kapłanów, udzielających go w imię Trójcy Świętej⁶¹. Dlatego nie można przyjmować powtórnie chrztu udzielonego

⁵⁵ Por. tamże VII 44, 1, ŻMT 42, 210: „Następnie udzieliwszy kandydatowi chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego, niechaj [kapłan] namaści go wonnym olejkiem mówiąc [...]”.

⁵⁶ Tamże VII 44, 2, ŻMT 42, 210.

⁵⁷ Por. tamże VII 44, 3, ŻMT 42, 210: „Niech wypowie te i tym podobne słowa. Taka bowiem moc tkwi w nałożeniu rąk na każdego człowieka. Jeśli jednak pobożny kapłan nie wypowie nad kimś tych słów, chrzczony jedynie wchodzi do wody, jak Żydzi i jedynie obmywa z siebie brud ciała, a nie brud duszy”.

⁵⁸ Por. tamże VII 45, 1, ŻMT 42, 210: „Potem niechaj ochrzczonego stojąc odmówi modlitwę, której nas nauczył Pan. Ten bowiem, który zmartwychwstał, musi też modlić się w postawie stojącej, bo kto się budzi, ten wstaje, a stoi ten, kto umarł wraz z Chrystusem i razem z Nim się obudził”.

⁵⁹ Por. tamże VII 45, 2, ŻMT 42, 210: „Niechaj podczas modlitwy zwróci się na wschód, bo w drugiej Księdze Kronik napisano, że gdy poświęcano świątynię Pana zbudowaną za panowania króla Salomona, kapłani, lewici i kantorzy z cymbałami i lutniami stali zwróceniem na wschód, chwaląc i wynagając Boga oraz mówiąc: «Chwalcie Pana, bo jest dobry», «bo Jego miłosierdzie na wieki»”.

⁶⁰ Tamże VII 45, 3, ŻMT 42, 211.

⁶¹ Por. tamże VI 15, 1, ŻMT 42, 152: „Podobnie należy poprzestać tylko na jednym chrzcie, udzielonym w śmierci Pana i przyjmować go nie od przeklętych heretyków, lecz od nienagannych kapłanów, którzy go udzielają «w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego» (Mt 28, 19)”.

i unieważniać tego, który został udzielony przez świętych kapłanów. Ci, którzy tak czynią, biorą na siebie splamienie z rąk bezbożnych i skazują się na potępienie⁶². Autor *Konstytucji* podkreśla, że ci, którzy otrzymali chrzest od heretyków, nie zostali wtajemniczeni, lecz splamieni; dlatego nie otrzymują odpuszczenia grzechów, ale wkładają na siebie „pęta bezbożności”⁶³. *Konstytucje* potępiają także postawę pogardy wobec chrztu, jak również odkładanie tego sakramentu do chwili śmierci. Znajduje się w nich także zalecenie chrztu niemowląt, gdzie autor odwołuje się do Mk 10, 14 oraz Łk 18, 16⁶⁴.

Rozporządzenia, dotyczące chrztu heretyków, znajdujemy również w *Kanonach Apostolskich*, które znajdują się na końcu VIII księgi Konstytucji. W kanonie 46 mowa jest o biskupach lub prezbiterach, którzy uznają chrzest lub ofiarę heretyków: należy ich wówczas złożyć z urzędu⁶⁵. W kolejnym kanonie 47 autor odnosi się do biskupów i kapłanów, udzielających powtórnie chrztu osobom, które przyjęły go „zgodnie z prawdą” lub też nie chrzczą osoby ponownie splamionej przez bezbożnych: takich duchownych należy również złożyć z urzędu⁶⁶. Kanon 49 mówi o biskupach i kapłanach, którzy nie udzielali chrztu w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego: tych także należy

⁶² Por. tamże VI 15, 2, ŻMT 42, 153: „Nie przyjmujcie chrztu od bezbożnych ani przez przyjęcie powtórnego chrztu nie unieważniajcie tego, którego wam udzielili święci. Jak bowiem jeden jest Bóg, jeden Chrystus i jeden Paraklet oraz jedna śmierć Pana w ciele, tak samo ma być jeden chrzest udzielony przez zanurzenie w tej śmierci? Przyjmujący splamienie z rąk bezbożnych będą wraz z wami potępieni”.

⁶³ Por. tamże VI 15, 3-4, ŻMT 42, 153: „Oni nie są kapłanami, skoro Bóg tak do nich mówi: «Ponieważ ty odrzuciłeś wiedzę, Ja pozbawię cię mojego kapłaństwa». Ludzie więc przez nich nie zostali wtajemniczeni, lecz splamieni, i nie otrzymali odpuszczenia grzechów, ale pęta bezbożności. Co więcej, ci, którzy próbują powtórnie chrzcić wtajemniczonych, ponownie krzyżują Pana, ponownie Go zabijają, drwią z tego, co Boże, szydzą z tego, co święte, znieważają Ducha, gardzą świętą krwią jako czymś pospolitym, dopuszczają się bezbożności wobec Tego, który posłał, wobec Tego, który cierpiał, i wobec Tego, który złożył świadectwo”.

⁶⁴ Por. tamże VI 15, 5-7, ŻMT 42, 153-154: „Również ten, kto nie chce przyjąć chrztu, ponieważ nim gardzi, będzie potępiony jako niewierny oraz dozna wzdąry jako niewdzięcznik i głupiec; Pan bowiem mówi: «Jeśli się ktoś nie ochrzczy z wody i Ducha, nie wejdzie do królestwa niebieskiego», oraz: «Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony, a kto nie uwierzy, będzie potępiony». Kto zaś powiada: «Przyjmę chrzest, gdy będę umierał, bo nie chcę zgżeszyc i splamić chrztu», ten nie ma wiedzy o Bogu i łatwo zapomina o własnej naturze. Powiedziano bowiem: «Nie odkładaj nawrócenia do Pana», gdyż nie wiesz, co ci jutro przyniesie. Chrzczycie również wasze niemowlęta i «wychowujcie je stosując karcenie i napominanie Boże», albowiem [Pan] powiedział: «Pozwólcie dzieciom przyjść do Mnie i nie przeszkadzajcie im»”.

⁶⁵ Por. *Canones Apostolorum* can. 46, ŻMT 42, 283: „Biskupa lub prezbitera, którzy uznają chrzest lub ofiarę heretyków, nakazujemy złożyć z urzędu. «Jakaż jest bowiem wspólnota Chrystusa z Beliarem? Albo wierzącego z niewierzącym»”.

⁶⁶ Por. tamże can. 47, ŻMT 42, 283: „Biskup lub prezbiter, który ponownie chrzci kogoś, kto przyjął chrzest «zgodnie z prawdą» albo nie chrzci ponownie splamionego przez bezbożnych, zostanie złożony z urzędu jako ten, który drwi z krzyża i ze śmierci Pana i nie odróżnia kapłanów prawdziwych od fałszywych”.

złożyć z urzędu⁶⁷. Wreszcie kanon 50 odnosi się do praktyki trzech zanurzeń podczas chrztu: biskup lub prezbiter, który nie stosuje trzech zanurzeń, ale tylko jedno, ma być złożony z urzędu⁶⁸.

Treść *Konstytucji Apostolskich* pozwala odkryć bogactwo myśli teologicznej i szeroką panoramę wielu płaszczyzn życia chrześcijańskiego w Kościele pierwszych wieków. Spośród różnorodnych zagadnień, podejmowanych przez autora tego dzieła, ważne miejsce zajmuje tematyka chrzcielna. Autor *Konstytucji* podkreśla istotne znaczenie odpowiedniego przygotowania i formacji do sakramentu chrztu. Pierwszym jej etapem był katechumenat, rozumiany jako zerwanie z grzechem szczególnie z bezbożnością i przejawami pogaństwa oraz szczerza wola nawrócenia się. Wielokrotnie powołuje się przy tym na kluczowy tekst z Ewangelii św. Mateusza: „Idźcie i nauczajcie” (Mt 28, 19) akcentując istotną rolę formacji intelektualnej i teologicznej, która towarzyszyła przygotowaniu do chrztu. Katechumeni poznawali naukę o Bogu, o prawdach wiary, zgłębiali Pismo Święte, wtajemniczali się w teologię chrztu i jego biblijną symbolikę, znaczenie obrzędów oraz modlitw chrzcielnych. Najważniejszym jednak egzaminem dojrzałości i odpowiedzialności chrześcijańskiej było świadectwo życia katechumenów.

Tematyka *Konstytucji Apostolskich* pozwala ponadto powrócić do źródeł i dostrzec troskę o jakość życia chrześcijańskiego. Katechumenom stawiano od początku bardzo wysokie wymagania, co wynikało z wierności Ewangelii oraz odpowiedzialności za całą wspólnotę Kościoła i przekaz orędzia zbawczego. Chrzest był wydarzeniem przełomowym w życiu każdego chrześcijanina i pozostawiał na nim piętno trwające aż do końca życia. Przynależność do Chrystusa i zanurzenie w Jego Zmartwychwstaniu oznaczało nie tylko zewnętrzną deklarację, ale realizowało się w codziennym chrześcijańskim życiu.

⁶⁷ Por. tamże can. 49, *ŻMT* 42, 284: „Jeśli biskup lub prezbiter wbrew słowom Pana nie chrzci w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego, ale w imię trzech «nie mających początku», trzech Synów bądź trzech Parakletów, zostanie złożony z urzędu”.

⁶⁸ Por. tamże can. 50, *ŻMT* 42, 284: „Jeśli biskup lub prezbiter nie stosuje trzech zanurzeń przy jednym wtajemniczeniu, ale tylko jedno zanurzenie w śmierć Pana, zostanie złożony z urzędu. Pan bowiem nie powiedział: «Udzielajcie chrztu zanurzającego w Moją śmierć», lecz: «Idźcie i nauczajcie wszystkie narody udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego”.

DER KATECHUMENAT UND TAUFE IN DEN APOSTOLISCHEN KONSTITUTIONEN

(Zusammenfassung)

Die *Apostolische Konstitutionen* sind um 380 in Antiochien entstanden. Sie sind ein Zeugnis für das Leben der Kirchengemeinde in der antiken Kirche. Unter vielen Themen, welche in diesem Werk zu finden sind, befindet sich auch das Problem des Katechumenats und der Taufe. Diese Untersuchung ist in vier Teilen gegliedert: im ersten Teil wurden die Bedingungen zum Aufnahme in den Katechumenat dargestellt, im zweiten die Formation der Erwachsenen zur Taufe, im dritten Teil wurden die Vorschriften und Symbolik im Bezug auf dieses Sakrament dargestellt und im letzten das Problem der Taufe der Herätiker besprochen.

Die Analyse des Textes der *Apostolischen Konstitutionen* führt zum Ergebniss, dass die Vorbereitung und Formation zum christlichen Leben eine wichtige und verantwortliche Aufgabe war. Die Kandidaten zum Katechumenat mussten wählen, ob sie bei ihrem „alten Leben bleiben“ oder zum Christus gehören wollen. Diese Entscheidung war sehr konkret und eindeutig. Dann haben sie die dreijährige Katechese bekommen, die Theologie der Taufe kennengelernt und vor allem durch seine Lebensweise die Reife zur christlichen Initiation gezeigt.